

Popasaliśmy w barze Podjadek,
wąskobiodrówka z rozrzutnikiem serca
skręciła na swój skalnik
roślinkę spoza zestawu surówek.

Zadowolona z siebie, najpiękniejsza na świecie kradniucha,
poprawiała się z namysłem łyżką w lustrze zupy.
Powiedziałem: dowieziemy i to konkurencyjne łaknienie
z twojej połówki księżycy a w domu rozlejemy obie.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

pociengiel, dodano 03.10.2022 07:01

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.